



## W Grupie PGE sadzimy lasy nie tylko od święta

W tym roku z okazji Dnia Ziemi posadziliśmy ponad 100 tysięcy drzew na terenie Grupy PGE. Ale lasy sadzimy nie tylko od święta. O środowisko troszczymy się na co dzień.

Specyfika procesu wytwarzania energii elektrycznej i ciepła sprawia, że PGE przywiązuje bardzo dużą wagę do działań na rzecz ochrony środowiska. Świadczy o tym m.in. 18. już edycja akcji „Lasy pełne energii”, podczas której posadziliśmy 108 950 młodych drzew na terenie aż 14 województw. Pisaliśmy o tym [TUTAJ](https://www.gkpge.pl/Csr/Aktualnosci/Posadzilismy-w-GK-PGE-ponad-100-tys.-drzew-w-ramach-akcji-Lasy-pełne-energii) (<https://www.gkpge.pl/Csr/Aktualnosci/Posadzilismy-w-GK-PGE-ponad-100-tys.-drzew-w-ramach-akcji-Lasy-pełne-energii>)

Na obszarze naszej działalności sadzimy lasy niemal od początku prowadzonych prac. Doskonałym tego przykładem są kopalnie węgla brunatnego, w których jeszcze przed rozpoczęciem prac wydobywczych planujemy rekultywację terenów przemysłowych. Oznacza to, że kopalnie już w fazie projektowania inwestycji, a później w trakcie bieżącej działalności, prowadzą działania rekultywacyjne. W rezultacie tych prac powstała Góra Kamieńsk, usypana z 1,4 mld m<sup>3</sup> nadkładu (piasku, żwiru, ilów oraz gliny), znajdującego się nad złożem węgla brunatnego w Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów. Po przeprowadzonym odwodnieniu, odtworzeniu gleby i posadzeniu drzew i krzewów, a także wybudowaniu dróg, góra stała się modelowym przykładem na to, że zmiany powierzchni terenu związane z prowadzeniem eksploatacji metodą odkrywkową mają charakter przejściowy, a teren poeksploatacyjny z powodzeniem przywracany jest naturze i stwarza świetne warunki dla nowych form jego wykorzystania. Imponujące, widoczne z kilkudziesięciu kilometrów wzniesienie, pierwotnie miało być atrakcją dla mieszkańców regionu. Jednak bogata oferta turystyczna i sportowa sprawiły, że góra stała się znana niemal w całym kraju. Dzisiaj stanowi jeden z atrakcyjnych celów nie tylko mieszkańców regionu, ale także miłośników aktywnego, zimowego i letniego wypoczynku z całej Polski.

Bardzo dużo nakładów i czasu poświęcono działaniom na rzecz ochrony środowiska również w Kopalni Węgla Brunatnego Turów, gdzie prace rekultywacyjne prowadzone są od końca lat 50. ubiegłego wieku. Całość sprawia wrażenie naturalnego lasu, który doskonale wpisuje się w otaczający krajobraz. Po ponad pół wieku od rozpoczęcia prac, na zrehabilitowanych znaleźć można wiele gatunków roślin i zwierząt, a wśród nich gatunki rzadkie i chronione. Do tej pory, w ramach rekultywacji, zasadziliśmy około 48 mln drzew i krzewów reprezentujących ponad 100 gatunków.

Gdy w kopalniach odkrywkowych zakończy się eksploatacja węgla brunatnego na ich terenach powstaną ogromne jeziora. Tak samo stanie się w największej odkrywkowej kopalni w Bełchatowie. I choć pierwsi turyści będą mogli korzystać z wodnych atrakcji dopiero za kilkadziesiąt lat, to przygotowania do budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego już się rozpoczęły i są kontynuacją prowadzonego od wielu lat procesu rekultywacji i rewitalizacji terenów poeksploatacyjnych.

Przeszło 3 000 hektarów – taką powierzchnię może mieć łącznie lustro wody dwóch zbiorników, które ok. 2 070 roku powstaną na terenie eksploatowanych obecnie wyrobisk Pola Bełchatów i Pola Szczerców. Zmieścą się w nich nawet 3 miliardy metrów sześciennych wody. Średnia głębokość wyniesie 80 metrów, a maksymalna aż 205 metrów. Oznacza to, że bełchatowskie jeziora będą głębsze od Hańczy, najgłębszego obecnie jeziora w Polsce.